

Sygn. akt II K 196/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Świć

Protokolant: Ilona Dworniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 20 czerwca, 5 września i 27 września 2018 r. sprawy przeciwko

(...) synowi (...) i (...) z domu (...) urodzonemu (...) w (...)

oskarżonemu o to, że:

w okresie od (...) roku do (...) roku w miejscowości (...) woj. (...) oraz w innym nieustalonym dotychczas miejscu znęcał się psychicznie i fizycznie nad (...) oraz (...) w ten sposób, że wszczywał awantury domowe, podczas których wyzywał ich słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe i wulgarne, szarpał i dusił ich przy tym kierując pod adresem (...) groźby karalne pozbawienia jej życia, przy czym groźby te wzbudziły w niej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a ponadto w dniu (...) r. naruszył czynności narządów ciała (...) poprzez przewrócenie go, co spowodowało u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci zwichnięcia barku lewego, które skutkuje rozstrojem zdrowia powyżej 7 dni to jest o czyn z art. 207§1 kk w zb. z art. 157§1 kk u zw. z art. 11§2 kk.

1. oskarżonego (...) w ramach zarzuconego mu czynu uznaje winnym tego, że w okresie od (...) r. do (...) roku w miejscowości (...) woj. (...) znęcał się nad żoną (...) w ten sposób, że wszczywał awantury domowe, podczas których wyzywał ją słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe i wulgarne to jest czynu z art. 207§1 kk i za to na podstawie art. 207§1 kk w zw. z art. 37a kk skazuje go na karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społecznie w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

2. oskarżonego (...) w ramach zarzuconego mu czynu uznaje winnym tego, że w okresie od (...) r. do (...) roku w miejscowości (...) woj. (...) znęcał się nad synem (...) w ten sposób, że wszczywał awantury domowe, podczas których wyzywał go słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe i wulgarne, stosował kary cielesne a w dniu (...) r. przewrócił pokrzywdzonego na łóżko co spowodowało u (...) obrażenia ciała w postaci zwichnięcia barku lewego, czym naruszył czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni to jest czynu z art. 207§1 kk w zb. z art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 207§1 kk w zb. z art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk skazuje go a na podstawie art. 207§1 kk w zw. z art. 11§3 kk i w zw. z art. 37a kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społecznie w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

3. na podstawie art. 85§1 kk i art. 86§1 orzeczone w pkt. 1 i 2 kary ograniczenia wolności łączy i jako karę łączną orzeka wobec (...) karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społecznie w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

4. na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych;

Sygn. akt II K 196/18

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony (...) zawarł związek małżeński z pokrzywdzoną (...) 1 lipca 2000 r. Małżeństwo przetrwało do (...) r., ale do rozstania doszło już w 2001 r. Powodem rozstania było niewłaściwe zachowanie oskarżonego wobec syna (...), który urodził się w (...) r. oraz wobec (...).

(...) ponownie zeszli się w (...) r. a (...) (...) r. ponownie zawarli związek małżeński. W związku tym pozostają do chwili obecnej. W (...) urodził się ich drugi syn (...). W trakcie małżeństwa między małżonkami dochodził do kłótni. Oskarżony miał problemy z nadużywaniem alkoholu. Był zazdrosny o żonę i podejrzewał ją o zdrady. W trakcie kłótni oskarżony używał wobec swojej żony słów wulgarnych. Pokrzywdzona jest również osobą o wybuchowym charakterze. Zdarzał się, że robiła mężowi awantury, gdy ten przepijał zarobione pieniądze. Zdarzyło się też, że w reakcji na krytykę męża rzuciła na podłogę garnek z zupą. Oskarżony znęcał się również psychicznie nad swoim synem (...). Wyzywał go, twierdził, że jest głupi i że nie ma żadnych zainteresowań. Oskarżony w ramach wychowania (...) stosował wobec niego kary cielesne. Zdarzał się, że uderzał go ręką lub paskiem. (...) od września 2016 r. uczy się w szkole z internatem, gdzie mieszka w ciągu tygodnia. W domu przebywa w weekendy. (...) między oskarżonym a pokrzywdzoną doszło do kłótni. Jej powodem był spór o wychowanie młodszego syna – (...). (...) chciała by odrobił lekcje i uderzyła go paskiem. (...) zareagował na to i zażądał by dała spokój synowi. Doprowadziło to do głośnej kłótni. W tym czasie (...) przebywał w drugim pokoju. W pewnym momencie wyszedł i krzyknął: „czy w tym domu może być choć dzień ciszy”. Na te słowa oskarżony zareagował gwałtownie. Doskoczył do syna i chwycił go rękoma za barki. Następnie pchnął go na łóżko. Na skutek pchnięcia lub upadku (...) doznał skręcenia lewego barku. Uszkodzenie to naruszyło prawidłowe funkcjonowanie narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił: częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonego (...) (k. 114-116), częściowo na podstawie zeznań (...) (k. 6-7 i 117-119), częściowo na podstawie zeznań (...) (k. 130-131), na podstawie zeznań (...) (k. 123-126, 140-141 i 12-14), na podstawie zeznań (...) (k. 126-128), a także na podstawie dokumentów: Aktów stanu cywilnego (k. 98-99 i 100-101) historii choroby wraz z zaświadczeniami lekarskimi (k. 107-108 i 109-113).

Oskarżony (...) nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Opowiedział w nich historię swojego związku z (...) z własnej perspektywy. Wyjaśnił, że starał się dbać o rodzinę i o jej utrzymanie. Powiedział o swojej pracy za granicą, gdzie wyjeżdżał na kilkumiesięczne okresy oraz o dobudowaniu przybudówki w domu teściów w (...) by jego rodzina miała gdzie mieszkać. Potwierdził, że dochodziło czasami do kłótni. Czasami miała jej wywoływać pokrzywdzona. Oskarżony wskazał, że na jej prośbę wyprowadził się na kilka miesięcy z domu ponieważ znalazła sobie innego partnera. Potwierdził też, że miał problemy z nadużywaniem alkoholu. Podjął leczenie w (...) i od tego czasu alkoholu nie nadużywa. Według niego (...) ma aktualnie innego partnera i jest to powodem wszczęcia niniejszej sprawy. Oskarżony wskazał, że miał dobre relacje z młodszym synem ale ze starszym – (...) nie najlepsze. Potwierdził, że w trakcie kłótni z żoną (...) złapał syna za ramiona i położył na łóżko co spowodowało uraz jego barku. Zaprzeczył jednak by syn na łóżko został rzucony. Wskazał też, że kilka miesięcy wcześniej syn uszkodził sobie ten sam bark. Według oskarżonego kłótnie w rodzinie zaczęły się w 2012 r.

(...) złożyła zeznania, w których opisywała zachowanie swojego męża. Potwierdziła, że po pierwszym ślubie w 2000 r. rozstali się w (...) r. i w 2003 r. uzyskali rozwód. Ponownie mieli się zejść w (...) zawarli kolejny związek małżeński. Opowiedziała, że relacje między nimi układały się różnie. Oskarżony nadużywał alkoholu lecz kiedy miał wszyty (...) stosunki były dobre. Twierdziła, że oskarżony kiedyś ją dusił oraz, że potrafił ją uderzyć. W trakcie kłótni (...) wyzywał ją słowami wulgarnymi (zacytowała w jaki sposób). Pokrzywdzona przyznała też, że zdarzało jej się urządzać oskarżonemu awantury jeśli przepijał zarobione pieniądze. Opowiedziała też, że kiedyś rzuciła o podłogę garnkiem z zupą, która nie smakowała mężowi. Zeznała też, że oskarżony nie tolerował swojego starszego syna. Miał twierdzić, że nie jest jego dzieckiem. Oskarżony miał wyzywać (...) słowami takimi jak „ty debil”. Opowiedziała też, że w trakcie kłótni (...) oskarżony uszkodził synowi bark. (...) opowiedziała jakie było podłoże kłótni lecz samego momentu uszkodzenia barku syna nie widziała.

Sąd dał wiarę jej zeznaniom w większej części. Były spójne i logiczne a ponadto potwierdzone zeznaniami (...) i (...). Sąd uznał jednakże, że oskarżony nie dopuszczał się wobec pokrzywdzonej przemocy fizycznej. Pokrzywdzona jest osobą o silnym charakterze i również dosyć wybuchową i gdyby doszło wobec niej do przemocy fizycznej to podjęłaby wcześniej kroki zaradcze. Ponadto (...) zeznał, że nigdy nie widział by ojciec uderzył matkę, by ją popychał lub szarpał.

(...) złożył zeznania i opowiedział o sytuacji jaka panowała w domu. Potwierdził, że oskarżony nadużywał alkoholu. Twierdził, że ojciec bił go za przewinienia i stosował inne kary. (...) miał go również wyzywać i twierdzić, że nie jest jego dzieckiem. Opowiedział też o przebiegu awantury (...) (...) potwierdził, że w domu często dochodziło do kłótni między matką a ojcem. Zeznał, że (...) wyzywał swoją żonę. Jednocześnie świadek zeznał, że nigdy nie widział by ojciec uderzył jego matkę, by ją szarpał lub popychał. Mówił, że czasami widział siniaki na rękach lub nogach matki. Sąd dał wiarę jego zeznaniom gdyż znalazły potwierdzenie również w zeznaniach (...) oraz (...). Jego zeznania potwierdziła również dołączona do akt dokumentacja medyczna.

(...) (matka pokrzywdzonej) złożyła zeznania. Potwierdziła, że między (...) a (...) dochodziło do kłótni i opisała jak wyglądały relacje między nimi oraz między (...) i (...). Sąd dał wiarę jej zeznaniom.

(...) (brat oskarżonego) złożył zeznania (k. 130-131). Potwierdził, że w rodzinie (...) i (...) dochodziło między małżonkami do kłótni. Mieli je wywoływać zarówno oskarżony jak i pokrzywdzona. Zeznał też, że pokrzywdzona miała spotykać się z jakimś mężczyzną. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka ponieważ były zgodne z ustaleniami stanu faktycznego. Odnośnie relacji pokrzywdzonej z innym mężczyzną sąd się nie wypowiadał ponieważ pojawiły się one wyłącznie w postaci plotek i pomówień.

Zeznania w niniejszej sprawie złożyła też (...) – siostra oskarżonego (k. 128-129). Twierdziła, że nic nie wiedziała o awanturach między jego bratem a (...). Potwierdziła, że (...) nadużywał alkoholu. Twierdziła jednak, że pod wpływem alkoholu jej brat był „zabawowy” a nie agresywny. Opowiedziała też, że (...) miał problemy ze starszym synem. Według niej (...) miała kwestionować próby wychowania (...) i się wtrącać. Sąd nie dał wiary zeznaniom (...) za wyjątkiem tego, że oskarżony nadużywał alkoholu. W ocenie sądu starała się ona przedstawić brata w jak najlepszym świetle by uniknął on odpowiedzialności za swoje czyny. Jej zeznania były sprzeczne nawet z wyjaśnieniami samego (...), który przyznawał, że między nim a żoną dochodziło do kłótni.

(...) złożył również zeznania (k. 129-130). Jest on najbliższym kolegą oskarżonego. Twierdził, że oskarżony bardzo kocha swoją żonę. Według niego (...) miała „jakieś przygody miłosne” w trakcie ich związku. Aktualnie też miała spotykać się z innym mężczyzną. Zeznał także, że pokrzywdzona nawet z nim chciała się umawiać. Świadek twierdził, że nie zauważył by między oskarżonym a pokrzywdzoną dochodziło do kłótni. Według niego: „zachowywali się jak gołąbeczki”.

Sąd nie dał wiary zeznaniom (...). Starał się przedstawić pokrzywdzoną w jak najgorszym świetle i pomawiał ją o zdrady. Jednocześnie zaś opisywał oskarżonego w jak najlepszym świetle. Zeznania te były nie tylko sprzeczne ze słowami samego pokrzywdzonego ale nawet wewnętrznie nielogiczne. Z jednej strony wskazywanie na zdrady (...) miało ewidentne na celu tłumaczenie zachowań (...) a z drugiej świadek zeznawał, że żadnych negatywnych zachowań oskarżonego nie widział a wręcz określał (...) i (...) mianem „gołąbeczków”.

Zeznania (...) (k. 130) nie wniosły nic istotnego do sprawy. Świadek zaprzeczył, by wiedział coś o relacjach w rodzinie A. i (...).

Sąd dał w pełni wiarę dołączonym do akt dokumentom. Odpisy aktów stanu cywilnego (k. 98-101) pozwoliły na precyzyjne ustalenie dat obu małżeństw zawartych między (...) i (...) a także datę rozwodu. Dokumentacja medyczna (k. 107-113) potwierdziła jednoznacznie zarówno fakt uszkodzenia barku (...) w dniu (...) jak i w dniu 19 czerwca 2017 r.

Sąd przyjął, że w ramach zarzutu (...) dopuścił się dwóch odrębnych czynów polegających na znęcaniu się nad żoną (...) i synem (...). Oba czyny miały inne podłoże, inny przebieg i były ze sobą związane wyłącznie pośrednio. Podłożem znęcania nad (...) był fakt nadużywania alkoholu przez (...) oraz podejrzenia o kontakty pokrzywdzonej z innymi

mężczyznami. Żadne dowody nie wskazywały na to, by oskarżony w trakcie kłótni z żoną miał dręczyć również (...). Z kolei znęcanie nad synem wywołane było podejrzeniami o jego pozamałżeńskie pochodzenie oraz trudnościami w nauce syna i problemami wychowawczymi. Wobec syna oskarżony stosował wyzwiska i kary cielesne a także poniżał go podważając poczucie własnej wartości. Nazywał go głupkiem i krytykował za brak zainteresowań. Nawet zdarzenie z (...) i uszkodzenie ciała (...) stanowiło eksces w stosunku do kłótni z żoną i było reakcją na wtrącenie się syna do kłótni.

Na marginesie należy zauważyć, że stosowanie kar cielesnych wobec dzieci zdarzało się zarówno (...) jak i (...) (co jednak nie było przedmiotem niniejszej sprawy).

W ocenie sądu okres w jakim działał oskarżony wypełniając znamiona czynów z art. 207§1 kk nie może wybiegać przed 2007 r. przy czym precyzyjnej daty rozpoczynającej ten okres nie da się ustalić. Odnośnie zawartego w akcie oskarżenia zarzutu znęcania się (...) nad rodziną w okresie od (...) to zarzut ten jest ewidentnie chybiony. Nawet przyjmując, że do rozstania między (...) a (...) w (...) r. doszło w wyniku znęcania to nie można tego okresu traktować łącznie ze zdarzeniem mającym początek w roku 2007. Między rokiem (...) a 2006 (...) i (...) nie mieszkali ze sobą a od marca 2003 r. nie byli małżeństwem. W tym okresie nie dochodziło do żadnego znęcania. Sąd uznał, że taki stan trwał co najmniej do (...) r., kiedy to ponownie zawarli związek małżeński. Okres od (...) r. do (...) r. można by ewentualnie potraktować jako odrębny czyn gdyby nie doszło do przedawnienia jego karalności.

Za popełnienie czynu z art. 207§1 kk wobec (...) sąd wymierzył (...) karę 4 miesięcy ograniczenia wolności i zobowiązał go w tym okresie do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Za popełnienie czynu z art. 207§1 kk w zb. z art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk wobec (...) sąd wymierzył (...) karę 6 miesięcy ograniczenia wolności i zobowiązał go w tym okresie do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Jako karę łączną sąd wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności i zobowiązał go w tym okresie do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Oskarżony jest osobą dotychczas niekaraną (k. 121). Określając wymiar kary sąd zastosował wobec (...) art. 37a kk. Wymierzona kara powinna być w zupełności wystarczająca by uzmysłwić oskarżonemu naganność jego postępowania. Co więcej, w ocenie sądu, będzie ona również korzystna dla innych członków rodziny oskarżonego w tym pokrzywdzonych. Rodzaj i wymiar wymierzonej kary pozwoli oskarżonemu na kontynuowanie pracy zarobkowej i umożliwi mu pozyskiwanie środków na utrzymanie synów do czego jest zobowiązany z mocy prawa. Jednocześnie wykonywanie prac społecznie użytecznych powinno wpłynąć pozytywnie na postawę oskarżonego w przyszłości.

Biorąc pod uwagę powyższe sąd orzekł jak w sentencji